



# STOWARZYSZENIE JEZIORO ROGOZIŃSKIE

---

## Uwagi członków Stowarzyszenie Jezioro Rogozińskie oraz mieszkańców Rogoźna o stanie jezior znajdujących się na terenie gminy Rogoźno



## **Wprowadzenie**

Stan czystości jezior znajdujących się na terenie naszej gminy szczególnie jeziora Rogozińskiego, Buziszewskiego i Nienawiszcz Mały w tym roku był tragiczny. Jezioro Nienawiszcz Mały uległo zakwitowi zaścielając się śniętą rybą i czyniąc je nieprzydatnym dla celów rekreacyjnych. Brakowało niewiele, aby ten sam los podzieliły pozostałe jeziora. Badania wykonane przez WIOŚ w Poznaniu pod koniec września stwierdziły udział sinic na 99,87% w badanej próbce fitoplanktonu. Wyniki badań prowadzonych na sinicach obszernie przytaczane w literaturze przedmiotu jednomyślnie określają sinice, jako groźne nie tylko dla ryb i zwierząt, lecz także dla zdrowia człowieka. Ostrzeżenie o sinicach wg Światowej Organizacji Zdrowia (WHO) brzmi następująco: „Nie należy kąpać się, a nawet wchodzić do wód mętnych, o zmienionej barwie lub zapachu, zwłaszcza, gdy towarzyszy temu pienienie się wody. Jeżeli wejdziemy do jeziora po kolana a zmętnienie wody spowodowane obecnością sinic utrudni nam zobaczenie własnych stóp, wówczas powinniśmy powstrzymać się od kąpieli. Po kontakcie z zanieczyszczeniami należy dokładnie się umyć w czystej wodzie”.

Poniżej w imieniu Stowarzyszenia Jezioro Rogozińskie przedstawiam wypracowane przez postulaty odnośnie rozwiązania problemu zanieczyszczeń wód powierzchniowych naszych rzek i jezior.

### **1. Uporządkowanie gospodarki wodno-ściekowej na terenie Rogoźna i zlewni Małej Wełny przepływającej przez j. Rogozińskie.**

a. Odcięcie dopływów pozostałych ścieków sanitarnych z terenu miasta oraz gminy.

Obecnie nie mamy pewności, czy jezioro Rogozińskie zostało całkowicie odcięte od ścieków sanitarnych zbieranych kanalizacją deszczową z terenu miasta i gminy. Prosimy władze gminne, aby zgodnie z zadaniami samorządu gminnego przeprowadziły wnikliwą analizę wszystkich przyłączy do kanalizacji burzowej i ich ewentualną likwidację.

b. Wykonanie opaski zbierającej ścieki deszczowe z terenu miasta i ich oczyszczenie zgodnie z wymogami prawa wodnego.

Ścieki deszczowe z terenu ulic, placów, chodników naszego miasta zawierają następujące zanieczyszczenia:

- opady atmosferyczne, które spadając, wychwytyją z przyziemnej warstwy powietrza zanieczyszczenia w postaci pyłów, produkty spalania paliw w naszych piecach, itp.
- wszelkie pyły powstające w wyniku ruchu pojazdów na drogach - od ścieranych opon, po produkty ścieranej powierzchni drogowej,
- pyły produktów transportowanych drogami naszego miasta,
- oleje i inne substancje ropopochodne przedostające się z pojazdów na powierzchnię jezdni,
- piasek, opadłe liście z drzew,
- wszelkiego rodzaju opakowania, folie, papierki, patyczki po lodach,
- zanieczyszczenia pochodzące od zwierząt, psie i ptasie odchody,
- sól i inne środki używane do odładzania ulic w okresie zimy,

- różne substancje, które rozlane na terenie miasta w sposób niekontrolowany mogą bez przeszkód przedostać się do wód jeziora.

Na części wypływów ścieków deszczowych do jeziora (5 szt.) w 2013 roku założono separatory lamelowe służące do wychwytywania wyłącznie substancji ropopochodnych. Dotychczasowa eksploatacja tych urządzeń nie wykazała ich przydatności. Należy sprawdzić, czy jest to wynik niewłaściwej eksploatacji czy złego doboru. Pozostaje kwestia, co dzieje się z pozostałymi zanieczyszczeniami trafiającymi do naszych jezior i jaki jest ich wpływ na obecny zły stan.

## **2. Przebudowa jazu spiętrzającego wody jeziora.**

- a. Zmiana operatu obsługi jazu tak, aby w okresie jesieni nastąpiły zrzuty wód bogatych w fitoplankton.

Dotychczas wody z jeziora są odprowadzane do rzeki Wełny po ich sklarowaniu w okresie pierwszych przymrozków i opadnięciu zanieczyszczeń na dno zbiornika.

- b. Zmiana sposobu odprowadzania wód przez jaz w ten sposób, aby odprowadzane były wody przydenne, a nie czyste z powierzchni.

Obecny sposób odprowadzania wód czyni z jeziora osadnik zanieczyszczeń.

- c. Zwiększyć funkcję przemywania jeziora czystymi wodami w okresie intensywnych opadów.
- d. Uwzględnić w regulacji jazem okresy życia biologicznego w zbiorniku, m.in. okresy tarła ryb i wylęgi ptactwa wodnego.

## **3. Ograniczenie splotu zanieczyszczeń Małą Wełną do j. Rogozińskiego.**

Zanieczyszczenia powodujące pogorszenie stanu czystości wód J. Rogozińskiego dopływające Małą Wełną to głównie związki biogenne z terenu zlewni, której powierzchnia wynosi 688 Km<sup>2</sup>. Związki biogenne pochodzące ze ścieków komunalnych, które spływają do M. Wełny są zgodne z obowiązującym prawem oraz są monitorowane przez powołane do tego instytucje WIOŚ, a zatem nie powinny stanowić niekontrolowanego zagrożenia. Wybudowane oczyszczalnie posiadają stosowne pozwolenia wodno prawne i zgodnie z nimi powinny przestrzegać norm zrzutowych, których przekroczenie jest obarczone karami. Największym niekontrolowanym dostarczycielem biogenów do wód naszego jeziora jest rolnictwo. Do 2000 roku biogeny pochodziły ze stosowanych wówczas w nadmiarze i nie zawsze właściwie nawozów sztucznych. Obecnie na terenie zlewni rz. Mała Wełna zaczęły powstawać chlewnie, kurniki, ubojnie na tysiące sztuk trzody chlewnej, kur, itp. Obiekty te nie mają nic wspólnego z wsią i gospodarowaniem ogólnie rozumianym, są to raczej fabryki produkujące mięso przy możliwie najniższych kosztach. Powstająca w produkcji zwierząt gnojowica może być tylko w niewielkim stopniu wykorzystana do nawożenia powierzchni uprawowej i to przy ograniczeniach co do terminu, jak i sposobu jej dawkowania. Nadwyżki gnojowicy powinny być zutilizowane, a to wiąże się z wysokimi kosztami i ma z pewnością negatywny wpływ na wyniki przedsięwzięcia. Postępowanie z gnojowicą przez producentów trzody

na obszarach będących terenem zlewni rzeki Mała Wełna nie jest kontrolowane przez odpowiednie służby. Dochodzi do paradoksu polegającego na tym, że producent trzody zarabia na środowisku, a społeczeństwo obmyśla metody oczyszczania ścieków w jeziorze, które pochłaniają bardzo duże koszty.

#### **4. Opracowanie i wdrożenie metody rekultywacji jeziora.**

Rekultywacja jeziora jest ostatecznością po wyczerpaniu wszystkich możliwych przedsięwzięć polegających na odcięciu dopływów zanieczyszczeń, czego w przypadku naszych jezior nie wykonano. Jezioro Nienawiszcz Mały (6,21 ha) zostało zanieczyszczone, co wykluczyło to jezioro z rekreacji w 2016 roku.

Rozpatrywanie rekultywacji jezior Rogozińskiego, oraz Budziszewskiego z odcinkiem rzeki Małej Wełny łączącej oba jeziora może być niewykonalne finansowo. Należy, więc skierować główne działania na odcięcie dopływu zanieczyszczeń do jezior i pozostawienie naturze, aby uporała się z problemem oczyszczenia wód powierzchniowych naszych jezior i rzek.

Ważnym i pierwszoplanowym zadaniem powinno być ustalenie źródeł spływu nadmiernych ilości azotu i fosforu do wód rzeki Mała Wełna i naszych jezior. Opracowanie nie pochłonie dużych nakładów finansowych, a pozwoli na ścisłe określenie działań i raz na zawsze położy kres wzajemnym oskarżeniom o zanieczyszczenia jezior.

Od wielu lat znane są sposoby ograniczające dopływ zanieczyszczeń do wód powierzchniowych realizowane przy niewielkich nakładach finansowych:

- budowa na ciekach dopływających do jezior stawów pełniących rolę odstożników, poletek trzcinowych,
- obsadzanie terenów przybrzeżnych zielenią tworzącą zaporę i absorbującą zanieczyszczenia.

Opracował  
Walerian Grochowalski